

Życie jest zbyt piękne, aby się nudzić

data aktualizacji: 2025.01.02 autor: Beata Pierzchała



Żaneta Karwat jest kobietą nieprzeciętną. Kreatywność - to jej drugie imię. Rysuje karykatury, rzeźbi i maluje anioły, prowadzi Akademię Kreatywności w Lipcach Reymontowskich oraz Babskie Spotkania w Słupi. Jest trenerką kreatywności, zajmuje się artystycznym malowaniem ścian, a jakiś czas temu wydała tom poezji oraz książkę dla dzieci.

Wszystko zaczęło się od marzeń. Żaneta już w szkole podstawowej przejawiała talent do prac plastycznych.

- Kiedy byłam dzieckiem, brałam udział w konkursach plastycznych - wspomina. - Lubiłam plastykę, ponieważ dawała możliwości wyrażenia siebie. Zawsze chciałam robić rzeczy ciekawe, ciągnęło mnie w stronę kreatywności. Choć ukończyłam studia dziennikarskie, nie pracowałam nigdy w zawodzie ze względów etycznych. Kilka lat spędziłam pracując w korporacji jednak szybko zrozumiałam, że nie jest to praca dla mnie. Dzięki dotacji otrzymanej z Urzędu Pracy otworzyłam własną, artystyczną działalność. Prowadzę ją od 10 lat i jestem bardzo szczęśliwa, z wyboru, którego dokonałam, mimo że wówczas był to skok na głęboką wodę. Teraz mogę szczerze powiedzieć, że nie żałuję swojej

decyzji. Jestem szczęśliwa, że mogę robić, to, co kocham. Rękodzieło daje mi możliwość pracy w ciszy i skupieniu, a spotkania z dziećmi i kobietami są niezwykle inspiracją i motywacją.

Spod ręki Żanety wychodzą precudnej urody anioły z drewna, każdy z nich jest inny, dedykowany konkretnej osobie.

- Zazwyczaj wykonuję anioły na zamówienie. Zdarza się, że podczas tworzenia uwzględniam cechy osoby, do której anioł trafi - mówi artystka. - Karykatury zaczęłam rysować przez przypadek. Znajomy poprosił abym narysowała dla niego karykaturę. Potem pojawiły się kolejne zlecenia. Teraz mam je w swojej stałej ofercie. Najczęściej są to zamówienia-prezenty, na przykład z okazji urodzin, rocznicy lub awansu. Dysponując zdjęciem i opisem charakterystycznych cech danej osoby i staram się po prostu narysować śmieszny portret.

Po za wykonywaniem aniołów i karykatur, Żaneta prowadzi także zajęcia kreatywno-plastyczne oraz warsztaty kreatywnego czytania w szkołach i przedszkolach.

- Uwielbiam pracować z dziećmi - mówi. - Są bardzo pomysłowe, otwarte na eksperymenty i chętne do współpracy. Pracują z pasją i szybko się uczą. Nie lubią nudy ani schematów dlatego na moich zajęciach robimy rzeczy kreatywne, przełamujemy rutynę, na przykład robimy pierniczki, ale z kartonu. Dzieci uwielbiają również nasze muzyczno-ruchowe rozgrzewki, które są tematycznie powiązane z zaplanowanymi kreatywnymi zadaniami.

Artystyczna dusza Żanety powoduje, że jest otwarta na wszelkie twórcze działania. - Zdarza się, że realizuję zlecenia indywidualne, na przykład malowanie mebli, obrazów czy tkanin - mówi. - Za sobą mam również rzeźbienie w drewnie, wykonywanie dekoracji i biżuterii z drewna oraz body painting.

Od dzieciństwa pisze też wiersze. Dopełnieniem jej artystycznych działań stało się wydanie tomiku poezji pt. „Chwile” oraz książki dedykowanej swojemu synowi, z utworami dla najmłodszych pt. „Wierszyki pisane nocą”, do której wykonała również ilustracje.

- Szybko się nudzę, nieustannie szukam inspiracji, ciągle uczę się nowych rzeczy i angażuję w różne aktywności - mówi Żaneta Karwat. - Przypuszczam, że moje anioły pozostaną ze mną na zawsze. Jednak cały czas poszukuję innowacji. Uważam, że życie jest zbyt krótkie, aby godzić się na nudę. W swoich działaniach stawiam na dzielenie się z innymi pasją i na inspirowanie do twórczych aktywności.

Żanetę można spotkać w sieci, w Internecie funkcjonuje, jako Żaneta Karwat ART. Tam można zobaczyć przedmioty jej autorstwa, dowiedzieć się o jej artystycznych działaniach i skorzystać z zaproszeń na otwarte spotkania.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/44669-zycie-jest-zbyt-piekne-aby-sie-nudzic>